

Z ŻYCIA HARCERZY.

Wszechświatowy Zlot skautowy odbędzie się w Londynie w drugiej połowie lipca b. r. Wśród przedstawicieli wszystkich narodów świata, nie zabraknie harcerzy polskich. Na Zlot uda się drużyna reprezentacyjna Polski, złożona z 52 harcerzy i 12 instruktorów. Dokładne informacje pomieścimy w następnym numerze.

W Warszawie rozpoczęto zbiórke na fundusz „Domu Harcerskiego”. Składka dała dotąd przeszło 300 mk. Podobną akcję zainicjowało jeszcze ub. roku Koło Przyjaciół Harcerstwa w Sanoku, celem uzyskania funduszy na wybudowanie gmachu, który mieściłby stałą kolonję harcerską).

W Łodzi zacznie wychodzić z dniem 15. marca b. r. dwutygodnik „Lot harcerski”. (Łódź, Średnia 14, Inspektorat harcerski).

Zjazd harcerski w Poznaniu. Dzielnicowy Zjazd pracowników harcerskich Wielkopolski, zgromadził w dniu 22 lutego w Poznaniu do 150 osób z Naczelnikiem Związku, dr. Strumiłą, na czele.

Zjazd odbył się pod hasłem przystosowania ustroju dzielnicy wielkopolskiej do zasad organizacyjnych ZHP, celem przeprowadzenia ich jeszcze przed ostateczną legalizacją harcerstwa.

Sprawdzenie pełnomocnictw delegatów, sprawozdania i dyskusja nad nimi, wnioski dotyczące pracy wewnętrznej i organizacji, oraz sprawa budżetu, zajęły zebranie przedpołudniowe.

Organizacja wielkopolska liczy około 140 drużyn męskich i przeszło 40 żeńskich. Obecnie odpada duża część terytorium organizacyjnego, gdyż całe Pomorze, na rzecz nowo utworzonej ochotnicy pomorskiej (Toruń, dh. Kuchta). Konieczność podziału spowodowana została specjalnym materiałem, z jakiego rekrutować się będą drużyny pomorskie, różniącym się pod względem uświadamienia i poczucia narodowego od poznańskich zasadniczo.

Praca drużyn słaba, rwie się, brak kierowników. — jak wszędzie — gęsto rozsiane po sali mundury wojskowe wyjaśniały przyczynę. (Harcerze wielkopolscy utworzyli nawet w 1 p. strzelców wielkop. kompanję skautową (1 komp. 55 p. p.) Pułk ten obecnie znajduje się na froncie białoruskim, a jego batalijon zapasowy garnizonuje w Krotoszynie.)

Większość drużyn poznańskich rekrutuje się z poza szkół średnich, ze sfer rzemieślniczych, robotniczych i wiejskich. Drużyny „gimnazjalne” stanowią znikomą mniejszość — ma powstać obecnie specjalna sekcja przy naczelnictwie, kierująca ich sprawami.

Bardzo dobrze pracuje i rozwija się Kółko akademickie im. Zana (sprawozdanie dh. E. Biaseckiej) grupujące pracowników harcerskich z wszystkich dzielnic Polski, studiujących na uniwersytecie.

Delegat tegoż, brał udział w Zjeździe ogólnie akademickim w Warszawie — w rezultacie nawiązano łączność z harcerzami na innych uniwersytetach — postanowiono zrzęścić koło akademickie harcerskie w Związek, będący autonomiczną częścią Związku Starszych Harcerzy.

Poza własną pracą wewnętrzną, koło rozwija energiczną akcję na rzecz harcerstwa miejskiego. Udział w komisji redakcyjnej „Ruchu harcerskiego”, (organ wielkopolski), w sekcji oświatowej naczelnictwa, stanowiska instruktorów i drużynowych — oto działy jego pracy.

Sekcja oświatowa przy naczelnictwie pod przewodnictwem prof. Pollaka (autor „Wyprawy skautów śląskich”) tworzy i kieruje kursami doskonalącymi dla młodzieży harcerskiej. Wiadomo, iż młodzież ta kończyła szkoły ludowe niemieckie — stąd, potrzeba nauki języka i dziejów ojczystrych przede wszystkim.

W dyskusji nad budżetem, przyjęto na wniosek dh. Brnińskiego, skarbnika Naczelnictwa, opłatę na rzecz dzielnicy w wysokości 3 Mk od chłopca rocznie, wydatkowaną z funduszy drużyny.

Zaznaczyć należy, iż władza polska oddawna już przesądziła sprawę płac członkom naczelnictwa, umożliwiając im bez troski o pracę zarobkową (przynajmniej częściowo), zajęcie się organizacją, a jednocześnie gwarantującą jej sprężyste i sprawne budownictwo.

Zebranie popołudniowe poświęcono: referatowi Naczelnego Harcerza o ustroju Z. H. P., jego wyjaśnieniom co do projektu wycieczki do Anglii i wyborom naczelnictwa na okres przejściowy.

Jakie wrażenie wynieść mógł ze Zjazdu uczestnik? Naogół dodatnie; drobne usterki i rozdrzewki ginęły w całości obrad, w których znać było gorące umiłowanie sprawy i dobrego wole.

Drużyny stanowią zwartą grupę, dzięki ich solidarnemu stanowisku, np. utracono niespodziewanie jedną z najpoważniejszych kandydatur druhow.

Podkreślić należy z radością fakt międzydzielnicowości nowo wybranego naczelnictwa. Nam przecież tak bardzo potrzeba gruntownego „przemieszania”.

Jest to zasługą druhow miejscowych i ich serdecznego, braterskiego, naprawdę harcerskiego tonu, z jakim do przybyśców się odnoszą.

Tad. Bienkowski, ppor.

Wystawa Harcerska w Poznaniu. W dniu 16 maja nastąpi otwarcie wielkopolskiej wystawy harcerskiej w Poznaniu.

Berlin, Wystawa harcerska. Staraniem I. berlińskiej Drużyny Skautowej im. Zawiszy Czarnego, została urządzona w dniu 1 lutego b. r. wystawa harcerska. Choć i niewielka, to jednak drużyna nie tylko finansowo zyskała na niej, ale także i zainteresowanie rodaków, tutejszych dla ruchu harcerskiego się zwiększyło. Otwierający wobec licznej publiczności wystawę przew. Patronatu Skautowego, podkreślił w swem przemówieniu, że rzeczy wystawione nie zostały wykonane przez leniuchów, którzy całymi dniami nad nimi pracowali, lecz przez chłopców, którzy oprócz zajęć czy to szkolnych, czy rzemieślniczych, niejedną wieczór musieli na ich wykonanie poświęcić. Po nim przemówił jeszcze komendant drużyny dh. A. Nowak, poczem zebrani przystąpili do zwiedzenia. Okazów było wiele. A to „korale” wykonane mozolną pracą z resztek kości słoniowej, sztandar dla drużyny, piękna figurą Kościuszki; zainteresowanie wzbudzały modele obozów, mostów, modele samolotów, wyroby z drzewa i metalu, rysunki, pocztówki, mapa rozwoju harcerstwa w Wielkopolsce i wiele innych okazów. Przy wejściu zbierano dobrowolne składki, oraz sprzedawano gazetki pamiątkowe, pocztówki i książki skautowe. Przed zakończeniem rozdała osobna komisja nagrody, oraz dyplom za najlepsze okazy.

Na pamiątkę tej pierwszej polskiej wystawy harcerskiej w Berlinie wydano **Jednodniówkę**.